

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Czerwca.

SOBOTA.

ROK 1830.

N^o 149.

WSPOMNIENIA.

Zgon Bazyłego Gołyńskiego Teologa 1625.

Posiedzenia izby *Poselskiej* dziś rozpoczynają się, na których projekta wnoszone będą. Posiedzenia izby *Senatorskiej* rozpoczną się po jutrze.

W Kantorze przy ulicy Długiej Nr 550 obok domu *Lasochich* można nabyć Portretów N. Cesarza i Króla MIKOŁAJA I. i Cesarzowej Królowej ALEXANDRY FEDOROWNY podług następującej ceny. Exemplarz na płótnie i w ramkach olejnymi farbami wymalowany zł. 12, na chińskim papierze zł. 6; na welinowym bazyłskim zł. 4 i 3. Także zaprenumerować można na wielkie Portrety NN. Pańujących, dla wszelkich magistratur Rządowych i osób prywatnych. Z Wizerunków tych tak dla podobieństwa iako też sztuki i tanności, kupujący zadowoleni zostaną. Jeżeli kto z prenumerujących zechce mieć ramy wyłancane do niniejszych portretów, otrzymać je może za cenę zł. 5, 9 i 15, w stosunku szerokości.

Wiersz na przybycie do stolicy N. MIKOŁAJA Igo Cesarza Wszech Rosji Króla Polskiego etc. przez T. Chamskiego Podof. P. 4 p. 1. roku 1830, wyszedł z druku, nabyć go można u Szym. Nowoleckiego przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 170, tudzież we wszystkich Księgarniach i Kantorach Kurjera Warszawskiego. Cena egzemplarza gr. 20.

Z miasta Moskwy przybył do Warszawy Jenerał *Wołkow*, Dowódca Żandarmerji Rosyjskiej. Przybyli także Radca stanu *Tegoborski* Jenerałny Konsul w Gdańsku, i Kurjerem z Londynu Xże *Dothoruki* Koleski Assessor.—

Wyiechali do Szlązka Xże *Hesko-Homburski* i Baron *Humbolt*, a Jenerał Adjutant *Richter* do wód zagranicznych.

Tom 4ty *Encyklopedji popularnej* obejmujący w sobie *Hydrostatykę* sposobem przystępnym dla wszystkich którzy czytać umieją wyłożoną, już wyszedł z druku. Ostrzega się chcących prenumerować na to dzieło, że kto jeden tom którykolwiek bierze, powinien opłacić tomy ten tom poprzedzające.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 24, procent 4, żądają zł. 97 gr. 25, dają zł. ... gr. ... — Za Dukaty holen: nowe żądają zł. 19 gr. 22 i pół.

Dziś o godzinie 2: j po północy, w domu narożnym przy ulicy *Wołowej* i *Sprzecznej* na *Pradze* wszczął się pożar, skutkiem którego dach i krokwie tej possessji tudzież pułapy ogniem spłonęły. Dostatecznym ratunkiem dalsze niebezpieczeństwo odwrócono. Pożar ten wszczął się z podłożenia materiałów palnych, a sprawca tego ściśle jest śledzony.

Ogłasza się prenumerata na 2gą edycją dzieła Matematycznego obejmującego w sobie *Solidometrię*, *Trygonometrię*, *Początki Analizy*, *Statystykę* i *Dynamikę*. Wszystkie te nauki będą wyłożone sposobem krótkim i niewymagającym wyższego rachunku. Całe dzieło wyjdzie w 3ch oddzielnych tomikach na dobrym papierze, do których 30 tablic litografowanych przyłączonych zostanie. Dzieło to w jak najkrótszym czasie Autor wydać obiecuje. Prenumerata przyjmowaną będzie w Księgarniach Głksberga, Bizeziny, Huguesa

i Kermena, tudzież w Sklepie Ubogich, u Mag-nusa, u Sztetlera, u Ciechanowskiego i Kie-lichena. Prenumerata na to dzieło kosztować będzie zł. 10.

W czasie wielkiego Tygodnia, Szanowne Kwestarki zebrały w *Warszawie* iak nastę-
puje: Hrabina *Krasińska* zł. 2733, Hrabina
Żubieńska zł. 2391, Kasztela: *Nakwaska* zł.
1437 gr. 10, Xżna *Czartoryska* zł. 1126 gr.
10, Jenerałowa *Falkowska* zł. 1168 gro. 2,
Hrabina *Zamojska* zł. 1086 gr. 8, Hrabi: *Brzo-
stowska* 869 gr. 8, Kasztela: *Badeniowa* zł.
zł. 838 gr. 4, Doktorowa *Neulinger* zł. 2360,
Pani *Stejnegerowa* zł. 1440, Pani *Miasko-
wska*, zł. 704, P. *Wołowska* zł. 500; w ogó-
le złp. 16,653 gr. 12. Summy te podzielone
zostały między instytutu i szpitale.

Taniec Polski grany na Balu u Dworu NN.
PANSTWA w dniu 1 Czerwca 1830, skompo-
nowany przez Karola *Kurpińskiego*, Mistrza
Kapelli Dworu Królewsko-Polskiego, a ułożo-
ny na fortepjan przez J. *Brzowskiego*, wyszedł
w składzie muzyki *Klukowskiego*, cena zł. 1.

Dziś na Smętarzu Ewangelickim pochowane
będą zwłoki ś. p. *Samuela Hikmana*, tutejsze-
go obywatela, który przez długi czas był współ-
nikiem znacznego tutejszego domu hindlowe-
go *Brejnickow*. Liczni przyjaciele dotkliwie
uczuli stratę tego zacnego Męża.

Wirtuoz *Werlicer*, który tak sprawiedliwe
i zasłużone oklaski otrzymał w tutejszej stoli-
cy; poiutrze wyjeżdża, i w końcu tygodnia
przyszłego da Koncert w *Katizku* a w czasie
Kontraktów S. *Juńskich* będzie w *Poznaniu*.

Stosownie do ogłoszenia uczynionego w pi-
smach publicznych powtórne wydanie 3ch
pierwszych oddawna zabrakłych tomów pamię-
tnika Technologicznego *Piast* już wyszło z
drukarni. Znajduje się w drukarni przy ulicy
Mazowiec: Nr 1349 w Księgarniach *Gliksher-*

ga, *Zawadzkiego* i *Węckiego*. Ponieważ 13
wyszłych tomów (tam bowiem XVIIIty wkrót-
ce wyjdzie z druku) pamiętnik ten, acz po-
czątkowo tani znacznie dla ilości tomów ko-
sztuie, dogadzaiać przeto potrzebie publicz-
cena tomu dla całe dzieło biorących do 2ch
zniżoną została. Poiedyncze zaś tomy podo-
bnie iak dotąd po zł. 3 sprzedawane będą.

(*Arty: nade:*) Niedawnemi czasy, przecho-
dząc ulicą Miodową, postrzegłem przed skła-
dem rycin malowidło wyobrażające, wzdrob-
niałym stosunku, popiersie Polaka w pięknie
wyłaczanej oprawie z podpisem: »Stanisław
Leszczyński Król Polski.« Póki kramarskie
Litografie nasze, mnożyły błąd *Paryża*, ła-
twiej to im było przebaczyć, ale trudno już
milczeć, gdy Artyści w starownej nawet pra-
cy, biorą twarz *Pawła Dziatynskiego* Pośta
Zygmunta III do Anglii, za wizerunek *Sia-
nistawa Leszczyńskiego* Króla Polskiego, Xcia
Lotaryngji. Dziwna, że w kraju naszym, że
w Polsce mówię, żaden dotąd miłośnik rzeczy
ojczystych, niewykazał powszechności narodo-
wej, tak rażącej zamiany, nieostrzegł arty-
stów o tak znacznym błędzie; smutny to wy-
padek małego u nas między sobą związku
sztuki i nauk pięknych! Długoż ieszcze po-
nawiane wydania dzieł *Jana Kochanowskie-
go*, zdobić będzie wizerunek *Piotra*? Dłu-
goż ieszcze brać będziemy *Posta* za *Króla*?
Godziłoby się może, aby świetny talent *Ole-
szczynskich*, nowem arzetelnem odbiciem dro-
gich nam rysów Króla Filozofa, zataił tyle
krzywdzących wiek nasz pomyłek. Fr. S. G.

Powodowany najwiękzą wdzięcznością dla JP.
Martyniego Bandażysty, ogłaszam ją publicznie.
Syn mój od drugiego roku życia ciężko za-
chorował, z skutkiem tej choroby nastąpiło cał-
kowite skurczenie nogi. Ani kilkoletnia ku-
racja z wielkimi połączona kosztami, ani u-

żywanie kąpieli w Wodach zagranicznych, żadnego nie przyniosło polepszenia. W takim nieszczęśliwym stanie pozostawał Syn mój lat 11ście, gdy szczęśliwe dla mnie zdarzenie sprowadziło do Warszawy JP. *Martyniego*, ten wezwany przezemnie, swą znajomością, zręcznością i gorliwą pracą, tudzież nie interesownością, w krótkim czasie, w dniach 14tu do tego stopnia doprowadził zdrowie Syna moiego iż tenże na wyprostowanej bez żadnego bólu nodzę i bez użycia kuli chodzi, a z tą już mam nadzieję że do zupełnego przyjdzie zdrowia. Składając przeto Panu *Martyniemu* publiczne podziękowanie, zarazem o mej radości z polepszenia zdrowia Syna moiego, donoszę zmarłonym z kłóstwa Dzieci Rodzicom, życząc im aby pocieszenia od P. M: żądali, a zapewne z tą bezinteresownością i chęcią usłużenia cierpiącym jak do mnie i do nich pospieszy. — *Simon Cohn* mieszkający pod Nr 1809 Lit: D.

Jeszcze *Chłop miljonowy* sprowadza widzów, onegdaj na 33ciem przedstawieniu znajdowało się ich 400. Miotlarz śpiewał następującą nową strofę:

Że już z bogacił się,
Nos zadartł puszy, dmie!
A nuż się zmieni los?
O jakże spadnie nos!
Nie jeden wzbudził śmiech
Co jak kowalski miech
Dał zwierzchu co miał sił,
A w środku.... próżny był.
Miotły! Miotelki!

Ani upał, ani przykrość natłoku, ani podwojona i potrojona cena nie odstraszała Publiczności Warszawskiej od zbierania się na Koncerta Panny *Zontag*; wczoraj znowu było słuchaczy 1270. Jak zwykle okrywano śpiewaczkę rzęsiestymi oklaskami. Po ostatnim śpie-

wie, powszechnym odgłosem przywołano przyemną i zachwycającą Artystkę, która dla okazania wdzięczności powtórzyła najtrudniejszą strofę z sławnych warjacji *Rodego*.

Koncert Panny *Belwil* danym będzie w Teatrze Narodowym w przyszłą Srodę to jest d. 9 b. m.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w połu: 21.

Nekrolog. — Zgon każdego prawego Obywatela który życie swoje poświęcił na usługi publiczne obywatelstwa, jest istotną stratą i jakąś raną w osobie jego ponosi, taką stratę odnieśliśmy w osobie JW. *Rafała Jaxy Konarskiego*, zmarłego w dobrach własnych *Podolu* w Woie: Sand: na d. 19 Kwiet: r. b. Najmniejszą zaletą człowieka tego było pochodzenie z starożytnego w Polsce *Jaxów* domu, tytułem *Xiążęcy* zaszczyconego, liczył wrodzie swoim sławnego wskrzesiciela nauk w Polsce *Stanisława Konarskiego Piiara*, którego pamięć przejdzie w potomne wieki, iuż świeższe mienie na ród jego zarzuca, ten bowiem który do oświecenia całego narodu przyczynił się, więcej czci naszej i uwielbienia jest godnym, niżeli ten który własną tylko oświecił familją. Sam jednak *Rafał Konarski*, nie potrzebował przodków świetności na dobre imię i miłość współrodaków zasługując, które i dzieciom wspaniale jeszcze przekazał. Był w młodości Szambelanem i ulubionym Sekretarzem gabinetowym *Stanisława Augusta*. Urząd Sędziego Ziemiańskiego z godnością odpowiadającą tak pięknemu powołaniu piastował. Nakoniec po upadek sam Polski urząd Kommissarza Cywilno-wojskowego sprawował. Za odrodzeniem się krain kilkakroć był Marszałkiem Powiatu *Opatowskiego* a od zawiązania się Xięstwa *Warszawskiego* pokres zgonu swojego sprawował urząd Sędziego Pokoju, urząd który czułem i pocziwe-

mu sercu jego rokosz największą przynosił, nie bowiem dla szlachetnie myślącego człowieka miłszem być niemogło, iak nieść oliwną różeczkę między rodaków i zapewniać zgodę utrwalając ją w rodzinach, a oddalać od wszystkich miecz *Temidy* której on tylko szale piastował. Ale nie poprzestał *Rafał Konarski* na poświęceniu siebie samego Ojczyźnie, 2ch jeszcze Synów, dopełniając prawych Ojca obowiązki, przykładami cnot wśnnych i naukami wzbogaciwszy, oddał na posługi Ojczyzny w obywatelstwie, i za życia swojego oglądał czcigodny Patriarcha z rokoszą że Ród jego już za młodu wprawiając się w usługi publiczne i nadal niestłumi światła które w Rodzie *Konarskich* obrało sobie siedlisko, ale i owszem one rozjaśni. — *Ant. Bełdowski.*

D. 30 z. m. w Krakowie umarł Piotr Paweł Hrabia *Grabowski*, dawniej Jenerał-Porucznik i Inspektor wojsk Polskich, Starosta Wołkowski, Poseł na sejmie 4letnim, Kawaler orderu *Orła białego* i *S. Stanisława*.

W *Stambule* teraz policja jest bardzo czynna, o każdym mieszkańcu tej stolicy Turku czy Chrześcijaninie musi taż Polija wiedzieć i znać jego sposób myślenia; każde chociaż małe wykroczenie jest natychmiast karane. — Niedawno kilku żołnierzy milicji napadli na sklep piekarza w *Stambule*, który piekł mały chleb, a kazał sobie drogo za niego płać; jeden z tych żołnierzy porwał go zabary a drugi oberżnąłmu uszy z tem zapewnieniem, »Nasza Policja karze was zdzierców przybiciem uszu do sklepu, co iak widzimy mało skutkuje, my wam zupełnie urżniemy uszy, abyście za wasze postępowanie na zawsze byli naznaczeni.« — Pod *Sztetnamager* w *Węgrzech* niedawno zamordowano kupca żyda z *Galicji* idącego w interesach handlowych,

któremu prócz kilkudziesiąt zadanych ran, oberżnięto nos, uszy, wylupiono oczy, i zupełnie obnażonego powieszono na gałęzi starego dębu. — Ten Izraelita był ojcem licznej rodziny. — W *Jeruzalecie* znajdowało się w zeszłym roku kilkunastu Europejskich Pielgrzymów, między którymi było 2ch *Polaków* mających po lat kilkadziesiąt. — Słychać, że *Dej Algierski* od pewnego Mocarstwa Europejskiego odebrał znaczne zasiłki wojenne; skarb tego Deia ma być niezmierny!

Cesarso-Rossyjski Poseł przy dworze Londyńskim Hrabia *Matusiewicz*, teraz znajdując się w *Paryżu*. — Cesarz *Austriacki* mianował Arcybiskupa Lwowskiego *X. Ankwicza*, Kawalerem orderu *Leopolda* wielkiego Krzyża. — Słychać że w *Hiszpanji* wkrótce będą ogłoszone 3 bardzo ważne Królewskie postanowienia, to jest zniesienie *Jezuistów*, przypuszczanie wszystkich Hiszpanów do wszelkich krainowych urzędów bez różnicy na polityczne stronnictwa, i zakaz nazywania *Blanko* i *Negro* to jest *białi* i *czarni*. — Jenerał francuzki *Burmon* Dowódeca wyprawy przeciw *Algierowi*, ma otrzymać Królewskie upoważnienie podwyższać stopnie officerów należących do wyprawy. Niektóre dzienniki uważają iż to sprzeciwia się Konstytucji. — W *Liwornie* niedawno śliczna 17stoletnia córka ubogiego Szweca gdy wychodziła z Kościoła, zastąpił jej drogę iakiś Jegomość, wypytywał się o jej stan, rodziców, mieszkanie i t. p. w parę godzin przybywa do niej ojca, oświadcza że jest majątnym obywatelam Ameryki północnej, ujrzał tę Dziewczynę gdy się modliła, wie iż jest cnotliwą, i życzy aby została jego żoną. Przejęta wdzięcznością *Marjetta* z szczerością odpowiada że byłaby szczęśliwą stając się wsparciem biednego ojca i licznej rodziny, lecz właśnie dzis rano dała słowo młodemu Stolarczykowi iż zo-

stanie jego żoną. Amerykanin usłyszawszy to wyznanie zapłakał; zostawił 3,000 dukatów biednemu Szewcowi, i natychmiast począł wyiechać!

Podług powieści naocznego świadka, sposób wymierzania sprawiedliwości jest bardzo prosty i nader łatwy w Algierze. Każdy człowiek przegrywający swoją sprawę, dostaje batogi, ponieważ obstać przy złej sprawie strwożyć na próżno czas sędziom. Każdy opierający swoją sprawę na błahych dowodach, dostaje baty, gdy sprawa jest ciemna i nuży sędziów, obie strony dostają baty, że ich nieumiały jasno przedstawić sądowi.

Owoc chlebowy w kraju Van Diemens. Kopiąc ziemię w głębokości od stopy do półtory, znajdujemy osobliwy produkt jeszcze nie opisany. Ma on kształt kuli, pokryty jest cienką łuską, podobną do tej jaką mają ziemniaki; ^{zawiera} zawa czasem tak wielki jak głowa człowieka, i przyczęty na połowę przedstawia substancją natury grzyba, lecz stałą i mającą w sobie dosyć znaczną ilość pożywienia. Nieodkryto dotąd żadnego rodzaju korzeni, któreby to ciało utrzymywały. Kraiowcy poznają go po małych listkach na powierzchni ziemi rosnących, z którymi połączony jest przez bardzo cienkie włókna, a które się rwą, skoro produkt ten z ziemi wydobyty zostanie.

Sposób aby piwo nie wyrobione butelek nie rozsadało. Wziąć słomkę żyłą bez kolanka, cokolwiek dłuższą od korka, i wraz z nią zatkać butelkę tak mocno, jak potrzeba, można być pewnym, iż żadna butelka choćby i najsilniej zakorkowana, nie pęknie, gdyż powietrze nieznacznie tą słomką uchodzi. Trzeba tylko słomkę wpuścić dłużej cokolwiek w butelkę jak korek.

DONIESIENIA.

Cena Książek znajdujących się do nabycia w Skle-

pie Ubogich. 1) Zielnik Syrenjusza złp: 250. 2) Biblia Radziwiłowska 72. 3) Konstytucje Sejnowe 3 Tomy 36. 4) Kazania X. Rychłowskiego 36. 5) Kazania X. Starowskiego 54. 6) Prawo Magdeburgskie 2 Exempla: 40. 7) Swada Polska 25. 8) Puisegur po Niemiecku z rycinami 36. 9) Opera Sokolovii Tomów 2 54. 10) Laurea Austriaca 30.

W domu pod Nr 1800 przy ulicy Nowiniarskiej, są do wynajęcia dogodnie LOKALIE od S. Michała r.b. iako to: 1) Jeden Pokój z Kuchnią w Oficynie na 1m piętrze od tyłu. 2) Cztery Pokoje z Kuchnią. 3) Trzy Pokoje z Kuchnią. 4) Dwa Pokoje z Kuchnią wszystkie 3 lokale na 2m piętrze od frontu. 5) Sala środkowa i 2 Pokoje z Kuchnią od strony ulicy Franciszkańskiej na 2m piętrze. Życzący sobie wynająć który z takowych Lokal, po weźmie wiadomość u Murgrabiego na 2m piętrze od tyłu mieszkającego.

W Sekretarjacie Jenerałnym Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji w dniu 8 Czerwca r.b. o godzinie 10 zrana odbędzie się licytacja na wydzierżawienie Piwnic w Pałacu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji znajdujących się. Mający chęć wynajęcia, zechcą się zgłosić do tegoż Sekretarjatu, gdzie warunki do przejrzania w każdym czasie znajdują.

Delkambr (Delcambre) DENTYSTA mieszka teraz na Krakowskim Przedmieściu Nr 429.

DOBRA znaczne w Woiewództwie Krakowskim, o mil 5 od Krakowa, na nowo robiącym się trakcie od Wiednia do Warszawy, w lekkiej urodzajnej glebie położone, które jeszcze dwa inne pomniejsze trakty handlowe przeryniają, obejmujące lassy obszerne, łąki, stawy zarybione, rzeki, 7 folwarków, karczem 11, gorzelnie duże, browar piwny, sieczkarnią, glinę, wapno, kamień i wszelkie dogodności w gospodarstwie potrzebne, są z wolnej ręki do sprzedania, lub zamiany na mniejsze w kraju lub za granicą, lub też na lat dwanaście do wydzierżawienia za najdogodniejszymi warunkami; przysprzedaży nieledwo cały szacunek może na długi czas pozostawionym być przy dobrach.

Niżej podpisany Reient Powiatu Warszawskiego, podaie do wiadomości publicznej iż w dniu 7 Czerwca r.b. o godzinie 4 po południu odbędzie się w Warszawie w domu przy ulicy Pokornej pod Nr 2226 położonym, sprzedaż przez licytacją publiczną ruchomości należących do pozostałości po Petronelli

Waltśnawskiej, to jest garderoby i bielizny Dam-
skich, oraz Kufra i innych sprzętów gospodarskich
a to za gotowe natychmiast płacić się mające pie-
niądze.

Teofil Wołowski.

Pod Nr 1555 przy ulicy Chmielnej są do najęcia
dwa Pokoje dolnej z Kuchnią, ze Stajnią, Wozownią,
Komorką, na skład drzewa, również Sala letnia z
przeległym Pokoikiem, Kuchnią, z Altanami i wol-
nym spacerem po Ogrodach Angielskim i Włoskim;
życzący sobie, obejrzeć może każdego czasu i o ce-
nie dowiedzieć się można u Rządcy domu.

Osoba prawdziwie godna Politowania, nie mogąc
znaleść w teraźniejszym krytycznem położeniu przy-
jaciela, który by jej pożyczyl, na niezbędne potrze-
by i na zapewnienie takiego losu złp: 200, upra-
sza łaskawych i dobroczynnych Obywateli aby ją
w podobną kwotę wesprzeć raczyli. Jeżeli więc
znajdzie się dobroczynnych Osób kto, iż zechce
wesprzeć prawdziwie nieszczęśliwego, raczy albo a-
dres swój zostawić w Drukarni Kurjera Warszaw,
albo dar swój do tejże Drukarni nadesłać. Szano-
wni i łaskawi Obywateli! Nie ten który wyciąga
rękę jest nieszczęśliwym i godnym wsparcia ale ten
co sam przez ludzkosc swoją podupadł a może się
małą kwotką ratować, przy zachowaniu wiecznej
pamięci swego dobroczyńcy, stać się w czasie uży-
tecznym ludzkości.

Kto zapomniał na Bielanach w zeszły Poniedziałek
na stole Woreczek zielony z PIENIĘDZMI;
może odebrać u J.P. Konti przy ulicy Miodowej Nr
492 w Hotelu Rzymskim.

Do sprzedania lub do wydzierżawienia DOBRA
położone w Wdztwie Sandomirskiem, Poie Opato-
wskim, w których znajduje się nowo-założona Fa-
bryka Faianśu i Naczyni Kamiennych. Bliższa wi-
adomość na Krakó: Przed: Nr 411 na 1em. Nadmie-
nia się, iż te Dobra są nym hyp: długiem nie są
obciążone.

DWA SALONY i 10 POKOI, tudzież inne stan-
cje, są do wynajęcia od S. Jana r.b. w domu przy
ulicy Długiej Nr 543. W temże miejscu u Rządcy
domu wiadomość o EKONOMIE zdającym, życzą-
cym przyjąć obowiązek.

Uwielomiam się niniejszem Przześwietną Publicz-
ność, iż Bartłomiej Heil i Józef Wurm przybyli do
Warszawy z partją OWIEC HISZPAŃSKICH i BY-
DEA rogatego SZWAJCARSKIEGO i TYROLSKIE-
GO najlepszej rassy, kilka dni zabawią tu w War-

szawie gdzie powyższą partją Owiec i Bydła za Ro-
gatkami Jerozolimskiem i w pierwszej Karczmie wi-
dzieć można. Bliższa wiadomość i Obstalunki przy-
jmią się w Handlu Wojciecha Semmer Nr 557 przy
ulicy Długiej.

Starozakon: Roher Wilhelm zagubiwszy KSIĄŻ-
KĘ SEUŻBOWĄ, uprasza znalazcę o oddanie tako-
wej do Bióra Kontrol: Służących, ponieważ Urząd
Municypalny M: S: W: uznał takąową za nieważną.

Potrzebujący PIWOWARA do Dóbr w kraju lub
zagranicą, tudzież ZASTĘPCĘ WÓJTĄ GMINY,
raczą o takowych bliższą powzięć wiadomość za
zgłoszeniem się lub zostawieniem swego Adressu
w domu przy ulicy Przejazd obok Pałacu Kommissji
R: Spraw Wewnętrz: i Poli: Nr 647 i 8 w Officy-
nie po prawej stronie na 2m piętrze, a to codziennie
od godziny 7 do 9tej z rana. Warunki są bardzo
umiarkowane.

Ktoby sobie życzył mieć Osobę zdatną do Go-
spodarstwa rolniczego do Rządcy domu w Warsza-
wie, może o niej bliższą powzięć wiadomość w han-
dlu Angielskim W. Ewansa przy ulicy Senatorskiej.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7
m. i r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie na
Targu Muranowskim zwanym sprzedaż będzie
przez publiczną Licytacją Zegar wielki grający,
Łódka, Szafy, Krzeselka, Kuferek, Stoliki, i inne
Ruchomości, a to za gotowe pieniądze więcej da-
cemu. — Błażej Świerczewski K. T. C. W. M.

Na zasadzie Reskryptu Wysokiej Kommissji Rzą-
dowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 19 Ma-
ja r.b. Nr 3645 i 1025, a następnie polecenia prze-
świeczonego Urzędu Municypalnego Miasta Stołeczne-
go Warszawy z daty 7 t.m. i r. do Nr 2903, po-
dać niniejszym do wiadomości publicznej, iż z przy-
czyny podobieństwa Nazwiska exystujących tu do-
mów handlowych pod firmą Platon, a z tą częstą
wynikających pomyłek, odtąd przy zachowaniu J-
mienia Jakób iak dawniej Nazwiska Platon we wszel-
kich czynnościach używać będę. — Jakób Platon.

Staro: Laie Zojwelowne Frydman zagubiwszy
Książkę służbową, uprasza znalazcę o oddanie tak-
kowej do Bióra Służących, gdyż Urząd Municy-
palny takąową uznał za nieważną.

Nadszedł znaczny Transport Nasion KON-
CZYNY czerwonej. TRAWY Miodowej i S. Ty-
moteusza właścicielowi Ogróda Unruh za H oł-
skiem i rogatkami dostać takowych można na kor-

ce i garce za pomierną cenę. W środku tego Ogrodu są do wynajęcia **POKOJKI** dla amatorów świeżego powietrza.

Osoba obeznana z gospodarstwem, życzy sobie przyjąć obowiązki **GOSPODYNI** tu w Warszawie lub też na Prowincji; dalsza wiadomość pod Nr 512 ulica Podwal na dole od frontu.

BRANSOLETKA złota znaleziona została. Kto taką zgubił, może ją odebrać przy ulicy Bielańskiej Nr 601 u właściciela domu.

Rodowita Francuzka, chcąc przyjąć obowiązki **BONY** przy 2ch Chtopzykach 5ty i 7my rok mających, może mieć miejsce od 1 Lipca r.b. pod Nr 466 ulicy Senatorskiej na 1 piętrze od frontu.

We wsi Woli Rasztowskiej 4 mile od Warszawy, iadąc na Kobylkę, są do sprzedania **OWCE** 300 Macior w dobrym gatunku, 125 Skopów i 15 Tryków za cenę pomierną.

Komora Konsumowo Składowa w Warszawie.

Gdy wzwyczajnem czasie od dnia 1 Czerwca do 15 Czerwca t. b. 1830 rozpoczyna się na Komorze Cei Konsumowo Składowej w Warszawie Licytacja Towarów i innych obiektów defraudowanych, przeto niniejszem zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż w ciągu tej Licytacji odbędzie się również a w szczególności w dniach 3 i 4 Mca Czerwca r. b. sprzedaż Pomady Francuzkiej defraudowanej, w znacznej ilości zakwestjonowanej, która dla dogodności życzących jej nabycia w partjach po 5 Stoików sprzedawaną będzie. Intendent Generalny Skarbu **Bobrowski**. — Adjunkt **Horoch**.

Podpisany widząc się bardzo słabym i niebezpiecznym życia, mając różne fanty w **ZASTAWIE** obce, przeto wzywam takowych do których należą ażeby się najdalej w przeciagu 9ch tygodni zgłaszały celem odebrania takowych, inaczey bowiem sami sobie winę przypiszą. — Szmul Polower mieszkający przy ulicy Browarnej Nr 2719.

Z powodu przeprowadzenia się do mego letniego mieszkania, będzie mnie można zastać w czasie lata w dotychczasowej stacji mojej w Pałacu Hr. Paca przy ulicy Miodowej, tylko od godz. 8 z rana do godz. 3 po południu. — Dr. A. Laemlein Dentysta.

TRYKI MERYNOS nie strzyżone oryginalne, przychówku Sulistawskiego do Folwarku Wierzbą położonego, przy gościńcu bitym od Warszawy do Królikarni prowadzącym, świeżo przybyłe, sprzedawane będą za cenę umiarkowaną, do własności

każdej sztuki w szczególności, skrupulatnie przez Sortjera Zechendorf do Wakaliskiego z wysłanego zastosowaną. W. Milton Dziedzie Wierzbą tamże zamieszkujący, raczy się uprzejmie podjąć tej sprzedaży. Dnia 24 Czerwca nastąpi strzyż, nie sprzedanych tryków.

OKULARY Stalowe w futerale, zgubiono dnia 1 b.m. wieczorem w Ogrodzie Saskim, łaskawy znalazca, zechce je oddać do Handlu P. Bruka koło Ratusza, lub do Cukierni P. Lesla za nagrodą złp. 15.

Łazienki Kąpielne przy ulicy **Rybaki** pod Nr 2560. w miesiącu zeszłym pogorzałe, na nowo odrestaurowane i w zeszłym tygodniu otwarte zostały. Podpisany zawiadamiając o tem **Prześwietną Publi**: ma zaszczyt donieść iż staraniem iego najusilniejszym będzie, przez przeprowadzone ochędostwo, rychłą usługę, wodę czystą z samego nurtu rzeki Wisły prowadzoną, zjednać sobie łaskawe iey względy i uczęszczanie.

H. Kozłowski.

KOZY ze świeżem mlekiem do naięcia na tygodnie znajdując się w Kolonji Annapol w Gminie Białoleckiej, zaraz za 3cią wiorstą traktu Petersburskiego szose na prawo, a minąwszy Kolonję P. Vinnę na lewo przez lassek. Biorący takowe z sobą do Warszawy zechcą złożyć zastaw wynoszący wartość Kozy, oraz zapłacić ieden tydzień z góry.

BASZTARDA bardzo wygodna, mało używana, z wszelkimi rekvizytami, walizą, kuframi, szufladami i łożkiem, ciemno-zielona, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 733 u Właściciela domu.

Ktoby miał **DOM** czyniący rocznie 3 do 4 tysięcy złp. a życzył sprzedać z wolnym odkupem, raczy się zgłosić do **Drukarni Kurjera Warsz.**

Osoba obeznana z Gospodarstwem, Urządzeniami Administracji i Sądownictwa, opatrzoną w Dowody Kwalifikacji, życzy przyjąć obowiązki **RZĄDCY DOBR, ZASTĘPCY WOJTA**, lub też **ZARZĄDU** iakiego **DOMU** w Warszawie; Wiadomość w domu Eraliniego przy ulicy Koziej Nr 625 u Pisarza mieszkającego pod Nr 4 Stacji.

W skutek doniesienia Pana **Gabryela Bergson** w Kurjerze Warsz. Nrze 141, mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż oddałem się z iego Kantoru za poprzedniemi z mej strony wypo-

wiedzeniem a to jedynie z przyczyny że dana mu przed rokiem Aiencja przez Towarzystwa Londyńskiej *Alliance*, którą ja dyrygowałem, przez toż same Towarzystwo odwołana została; inne oprócz tego stosunki skłoniły mnie bym dłużej u niego niezustawał. Przytem mam zaszczyt uwiadomić Prześwintną Publiczność, iż stosownie do upoważnienia wielu zagranicznych Towarzystw Assekuracyjnych, sam przyjąłem obowiązek ułatwić zabezpieczenie wszelkich ruchomości i inwentarzy od Ognia z dogodniejszemi iak dotąd kondycjami. Miejszкам przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 617, w Pałacu JW. Szambelana Nowakowskiego. NB. Upraszam też, aby wszelkie Listy i Effekta do mnie adressowane, nikomu pod żadnym pozorem, tylko mnie samemu do rąk oddanemi były. — Warszawa d: 28 Maia 1830 roku. — *Adolf Gradenwitz.*

W d. 25 b. m. wieczorem, zginęła w ogrodzie Saskim Tabakierka złota, emaljowana w niebieskie paski, w formie kufierka. Kto ją odniesie do Szwajcara Hotelu Angielskiego przy ulicy Wierzbowej, otrzyma nagrody dukatów 3.

Wezwanym zostaje P. KALINOWSKI byty Dozorca Magazynu w Serocku, a teraz w Warszawie mieszkać mający, iżby dla własnego dobra dać zechciał wiadomość o zamieszkaniu swoim do Drukarni Kurjera Warszawy.

Dnia 25 Maia zginął Osobie wyjeżdżającej Poczta z Warszawy do Kalisza PULJARES, w którym o ile zapamiętać może następujące znajdowały się przedmioty. a) Dwa Wexle przez Dom Handlowy A: Epstejn et Levy za zleceniem Walentego Levy na Summe Talarów 200 i 400 razem Talla: 600 na Wolff et Comp: w Berlinie wystawione, dnia 13go Lipca r. b. wypłacalne. b) Biletów Kassowych Polskich około 60 do 80 Złotych. c) Różne Listy, Rachunki, Konotatki, etc. Znalazca żadnego użytku tak z Wexlów, które już są amortizowane iak z innych Papierów mieć nie może, przeto najuprzejmiej uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera Warszawskiego albo do Walentego Levy w Kaliszu, za co oprócz wdzięczności otrzyma gotowiznę znajdującą się w Puljaresie i przyzwolitą nagrodę, jeśli tego domagać się będzie.

HAFT do Munduru Obywatelskiego jest do sprzedania przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 213 na dole.

Przy ulicy Bugaj pod Nr 2585, na 1m piętrze POKOJE, na 2m i na 3ciem, oraz STANCIJE do


nałęcia od Sgo Jana Chrzciciela r. b. za pomierną cenę; zawiadomić się w podług u Właściciela, gdzie jest znak Sieci Litera M.


Maiąc sobie przez Dyrekcją *Lipskiego Towarzystwa* za zabezpieczającego życie, opartego na wzajemnych korzyściach i jawności, powierzone Aientostwo co do tutejszego miasta i iego okolic, gotów iestem udzielać bliższych objaśnień o tej pożytecznej instytucji, wydawać bezpłatnie statuta onej i przyjmować zgłoszenia się osób, któreby życzyły należeć do tego stowarzyszenia. Warszawa d. 27 Maia 1830. *Sam. Ant. Fraenkel.*

Nachdem mir die Direction der auf Gegenseitigkeit und Oeffentlichkeit begründeten Lebensversicherungs-Pesellschaft zu Leipzig die Agentur fürhiesige Stadt und Umgegend uezbeziehen hat, so bin ich bereit ueber diese gemeinnuetzige Anstalt nachere Auskunft zu geben, die Statuten unentgeltlich auszutheilen und Anmeldungen zu Versicherungen anzunehmen. Warschau am 27 May 1830.

Sam. Ant. Fraenkel.

Zginęła LORYNETKA składana, o 2ch szklach, owalnych platerowana złotem, fabryki Angielskiej, wyrabiana w desce szachownicy. Ktoby powziął wiadomość gdzie się takowa znajduje lub gdyby miał ją sobie przyniesioną przez kogo na sprzedaż, niech raczy dać znać do Drukarni Kurjera Warszawskiego, a odbierze nagrody DUKATÓW DWA, chociaż wartość istotna tej lorynetki nie wynosi iak Dukata 1.

 Tryki Hiszpańskie czystej krwi z Owczarni Dóbr Zbójna Antoniego Hra Sumińskiego Radcy Staun, dostawione zostały na sprzedaż do Warszawy. Dowiedzieć się o nich można u Szwajcara pałacu pocztowego.

 Chart wyborczego miota w trzecim polu wieszczany w pojedynku; iest do sprzedania przy ulicy Dunaj pod Nr 146

Wczoraj wychygnięte Nra 83.—72.—59.—66.—12. TEATR NARODOWY. Jutro 1szy raz nowa Melodramj *Mak Dowel* czyli zbrodnia.

TEATR ROZMAITO: Jutro Bankructwo partacza, 2 raz *Pan Cześnik* i 3 raz *Doktor Dawski*.